

Solidarni z Gazą w Warszawie

26 lipca 2014

Około 250 osób wzięło dziś w Warszawie udział w demonstracji przeciwko izraelskim nalotom na Strefę Gazy. Demonstrację zorganizowała Inicjatywa Stop Wojnie wspólnie z mieszkającymi w Polsce Palestyńczykami.

Protest rozpoczął się pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Demonstrujący rozwinęli transparenty „Stop rzezi Gazy” oraz „Zabijanie cywilów nie jest samoobroną”. Przemawiał Andrzej Żebrowski z Inicjatywy Stop Wojnie oraz Ruchu Sprawiedliwości Społecznej. Wspomniał o wielkiej demonstracji antywojennej, która odbyła się w Londynie. Podkreślał znaczenie międzynarodowego sprzeciwu wobec wojny. Przypomniał, że w protestach na całym świecie biorą udział różne społeczności, w tym Żydzi.

Omar Faris szef Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Palestyńczyków w Polsce mówił, że chciałby aby polskie władze nie wspierały militarnie ani gospodarczo Izraela, który najnowocześniejszą technikę wojskową wykorzystuje do atakowania mieszkańców Strefy Gazy. Dodał, że przeciwko zabijaniu cywilów powinien być każdy, bez względu na religię, pochodzenie czy kolor skóry.

Na wiecu wypowiadali się też Palestyńczycy, którzy mieszkali w Strefie Gazy. Jeden z nich powiedział iż jego rodzina miała szczęście, ponieważ zdążyła uciec, ale zginęło dwóch jego kolegów ze szkoły, którzy nie byli żadnymi bojownikami. Jeden zginął w czasie nalotu, gdy dowoził towar do sklepu.

Dziennikarz i publicysta Roman Kurkiewicz mówił o tym, że w Strefie Gazy ma miejsce atak przede wszystkim na ludność cywilną. Wezwał do międzynarodowej solidarności z Palestyną.

Solidarność z Palestyną wyraził także przedstawiciel OZZ Inicjatywa Pracownicza. Przypomniał też o tych Izraelczykach,

którzy nie dali się ogłupić militarystycznej propagandzie i mimo represji walczą aby państwo wspierało wydatki socjalne, a nie wojnę i okupację Palestyny.

Po wiecu rozwinięta została duża flaga palestyńska, z którą demonstrujący przeszli ulicami miasta pod ambasadę Izraela.

Przed ambasadą demonstrowało kilkudziesięciu zwolenników polityki Izraela, którzy starali się zagłuszyć między innymi odczytywanie nazwisk poległych w wyniku nalotów.

Autor: Piotr Ciszewski

Źródło: Lewica.pl